

Jadwiga Brodacka
ul. Kollataja 34/1
50-005 Wrocław

Wrocław, dnia 1990.04.23.

O ś w i a d c z e n i e

Niniejszym oświadczam, że Pani Halina Bogusławska, z domu Langiewoczówna, zamieszkała w Górze Kalwarii przy ul. Dominikańskiej nr 9, blok 28 m. 27, nr kodu pocztowego 05-530, była więźniem politycznym i przebywała w więzieniu brzeskim od 19 marca 1940 r. do 22 czerwca 1941 r. Znam Panią Bogusławską od 1935 r. Razem uczęszczałyśmy do Gimnazjum Polskiej Macierzy Szkolnej w Brześciu n/Bugiem aż do wybuchu II-giej wojny światowej w dniu 1 września 1939 r. Obie zostałyśmy zwerbowane do 20-osobowej podziemnej organizacji patriotycznej pod nazwą "Promień", prowadzącej działalność konspiracyjną pod kierownictwem oficerów AK przeciw władzy sowieckiej na terenie okupowanej Polski. Ja pełniłam funkcję szyfranta tejże organizacji. Po masowych aresztowaniach polskiej młodzieży szkolnej przez NKWD odbył się proces polityczny wiosną 1941 r. i obie zostałyśmy skazane na 10 lat więzienia za walkę zbrojną przeciw kontrrewolucji przez prokuraturę sowiecką w Brześciu n/Bugiem. Przez ponad rok byłyśmy przesłuchiwane dniami i nocami przez NKWD. Mnie osobiście przesłuchiwał sędzia śledczy o nazwisku Fomin. Po wyroku przewieziono nas do więzienia w Twierdzy Brzeskiej, mieszczącego się w byłym kościele pod wezwaniem Św. Brygidy. Więzienie to nazywano powszechnie w tym czasie po prostu "Brygidki". Tu umieszczono nas wraz z innymi osądzonymi naszymi koleżankami, członkiniami organizacji "Promień" w specjalnej izolatce, skąd miano nas w następnym dniu wywieźć na Sybir. Jednakże w nocy z dnia 20/22 czerwca 1941 r., dokładnie o godz. 2.15 rano Niemcy Hitlerowskie napadły nagle, bez wypowiedzenia wojny na Związek Sowiecki i w ten sposób uniknęłyśmy wywozu na Sybir. W chwili aresztowania miałyśmy niewiele lat, ja 17, a Pani Bogusławska 18 lat. Po otwarciu więzienia i wyprowadzeniu nad na Fort Sikorskiego przeżyłyśmy piekło przez całą dobę pod ostrzałem kul armatnich i walki powietrznej samolotów obu przeciwników, gdyż główny atak wojsk hitlerowskich był skierowany właśnie na Twierdzę Brzeską, która, jak wiadomo, broniła się jeszcze długo, choć samo Miasto Brześć n/Bugiem było już w dniu napaści hitlerowskiej zajęte przez wojska niemieckie.

Na poparcie prawdziwości powyższego oświadczenia podaję fakt, że jestem w posiadaniu zaświadczenia nr 621 wydanego w dniu 7 lipca 1941 r., że jako uczennica przebywałam w więzieniu brzeskim i wszystkie

dokumenty osobiste zostały mi odebrane przez władze sowieckie.
Oświadczenie niniejsze wydaję na prośbę zainteresowanej
celem przedłożenia odnośnym władzom.

Smolczy

Państwowe Biuro Notarialne we Wrocławiu.

Poświadczam, że dokument ten posiadała własnoręcznie
w mojej obecności: Jadwiga Brodacka
zamieszkała we Wrocławiu
ul. Koflątaja 34/1

ego serii FV nr 7404059 ilość ustalono na podstawie dowodu osobistego

Pobrano za nami opłaty notarialne 1.000,- zł.
(§ 18 rozpr. o opł. not.)

Wrocław dziesiątego maja
roku tysiąc dziewięćset czterdziętego 10.05.1950



Włgr *Różga*
2020
NOTARIUSZ



ZAŚWIADCZENIE Nr 650

Okaziciel niniejszego p. Langiewicz
Halina - uxoronica
zamieszkały w Brześciu ul. Clichow-
nicza 58
urodzony 28/II 1922 w Brześciu
był więźniem _____ i przebywał w więzieniu
Brzeskim. Wszystkie dokumenty osobiste zosta-
ły mu odebrane przez władze sowieckie.

Zaświadczenie niniejsze zostało wydane przez
Magistrat m. Brześcia n.B. jako tymczasowy do-
wód tożsamości.



[Signature]
Prezydent Miasta

Brześć n.B., dn. 7 lipca 1941 r.

BESCHEINIGUNG Nr 650

Hiermit wird bestätigt, dass Herr Halina
Langiewicz - Schüler wohnhaft
in Brest - Mickiewicza 58.
geboren 28. II. 1922 Brest

~~_____~~ Häftling in Brester Gefängnis war.
Alle Dokumente sind ihm von den sowjetischen
Behörden entnommen worden.

Diese Bescheinigung wurde dem obgen,
durch die Stadtverwaltung als zeitweiliger Identi-
tätsbeweis aufgeföhrt.



M. A. Bronikowski

Der Bürgermeister

Brest, den _____

7 Febr. 1941.